

Cena prenumeraty:
 w Łodzi
 Kwartalnie Mk. 135.
 Miesięcznie „ 45.
 za roznośnienie
 5,00 fen. miesięcznie.
Z przesyłką poczt.
 Kwartalnie Mk. 150.
 Miesięcznie „ 50.
 Poza Łódź egz. 2.10
W Ameryce 1/2 dolar.
 miesięcznie.

**BUDUJMY
 OJCZYZNĘ
 zgodą i pracą!**

KALENDARZYK
 sobota 30 X Wig. Germana
 Niedziela 31 Synionjusz a
 Poniedziałek Wszystkich Święt.

REDAKCJA
 w ŁODZI
 Al. Kościuszki Nr 41
 TELEFON 28,

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Sobota, dnia 30 października 1920 roku.

Z Warszawy i z biur ogłoszeń. ogłoszenia do Rozwoju przyjmuje wyłącznie „Reklama Polska”

Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ofiar administracja nie odpowiada

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem mk. 5 w tekście mk. 5 zwyższone 33) mk. nekrologi mk. 3 za wiersz nonparel. **Drobne ogłoszenia** fen. za wyraz: Dla poszukujących pracy 40 f. Komunikaty mk. 5.— Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Stronice przed tekstem w tekście dla ogłoszeń podzielona na sześć łamów za tekstem na 5 łamów. W tekście i przed tekstem przyjmujemy ogłoszenia i nekrologi tylko na 2, 4, 5 mów. **Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne.** Można zamawiać „Rozwój” w ZGIERZU u p. Lacha Kłósk.

Dziś premiera! LUONA Dziś premiera!
**W czym tkwi przyczyna
 bolszewizmu?**

— — Wielki dramat z czasów panowania cara Mikołaja II. — — 3408

— — Dla naszych czytelników — —
 otrzymaliśmy losy
Polskiej Loterii Państwowej

Ci co pierwsi się zgłoszą, otrzymają bez wszelkich zabiegów losy tej loterii. Cały los kosztuje 120 mk., pół 60, ćwiartki 30. Nabywać można w administracji.

Potrzebna kasjerka

z kaucją lub poważną gwarancją zgłaszać się do GRAND KINA od godz. 12—1 3405-1



nieśli ten przebiegny obyczaj z parlamentu Habsburskiego, gdzie Niemcom wszystko jedno było, co ich poddani wyrabiają, byleby podatki płacili...

Ale dziś radzimy dla siebie, radzimy w sprawach własnych, i mamy uchylać to, czego chce czego pragnie większość. A większość jest za senatem, bo senat być musi.

Ostatnia kocią muzyka w Sejmie przypomina zupełnie najazd hord tatarskich na Polskę, aszanckie wesela, lub purym żydowski!

Przed takim kulturalnemu zachowaniu się tych panów musimy zaprotestować i wezwać Sejm do powzięcia uchwał za podobne znalezienie się gwalcicieli porządku sejmowego, wolności słowa, i prawa wolności osobistej.

Bo cóż mi z tego, że na papierze mam prawo wolnego słowa w Sejmie, kiedy mi taki „kulturrejzer austriacki” bębniakami przerywa mowę!

Ważę na takich szkodników znaleźć trzeba, bo już tem zajęciem chłop się polski zainteresował po wsiach.

Tu i owdzie odzywają się głosy, że „tych strajkowców i burzycieli spokoju, jak gnój na furi widłami wywałą”.

Byłby to nowy gwałt, na który Rzeczpospolita zareagować powinna gasząc zle w zaczątku.

Niechże tym panom lewicowcom nie zdaje się, że na ich zbytki zabraknie kagańca, który sami będą musieli sobie założyć.

Wycie ich, że wsteczniczy chcą Polskę w dzierżawę burżuazji, czy kapitalizmu oddać, jest tylko zwykłym krzykiem na zwykłego szan-tarzysty.

Postęp jest rzeczą tak silną, że go nikt nie jest w stanie zakuć w kajdany. Takiego tyra-na dotąd nie znaleźiono na świecie, ale to co ci warchołowie nazywają postępowaniem, to chęć tylko brudzenia spokojnej pracy dla odbudowy Ojczyzny.

Wszak i bolszewicy swoje rządy uważają za coś doskonałego, za ostatni wyraz postępu, a bielmo jakie noszą na oczach, nie pozwala-

Sejm i obstrukcja.

z rozważą miał stanowione uchwały, już w 1453 roku stworzył biskup Oleśnicki dwie izby w Polsce, które pod koniec XV wieku zyskały zupełne obywatelstwo w kraju naszym.

Otąd co dwa lata miały się zbierać sejmy w Rzeczypospolitej aby stanowić tak zwane konstytucje, czyli uchwały.

I radziły te sejmy w rozmaitych czasach, a pod obrady ich wchodziły najdrażliwsze sprawy, bo sprawy majątkowe, jak egzekucja praw, a więc odbioru liczących bardzo majątków przez dobroczynnych i wspaniałomyślnych Jagiellonów nadanych i żnym zasłużonym ludziom, Mimo to Sejmy te odbywały się z gołnością, niekiedy nawet były burzliwe, ale działało się to wszystko tylko w zakresie przemówień.

A ścięły te stronnictwa z sobą nie były jakie n. p. w XV wieku dwsydenci z katolikami, w XVIII patryotów sprzedawczykami, pomijając już sejmy elekcyjne, gdzie jurgaldnicy dworów zagranicznych starali się przeforsować swego kandydata, jak dziś jurgaldnicy bolszewików działają na zgubę Polski, za pieniądze fałszywe wybite w Moskwie.

I ubiegło około wieku, gdy Polska nie miała sejmu. Zdawało się więc, że kiedy okoliczności pozwolą i znów kraj nasz otrzyma sejm, że będzie on niegorszy niż dawne sejmy polskie.

Tymczasem już po półtora rocznej pracy tego sejmu — uwydatniło się, co lewicowe stronnictwa chcą uczynić z tego tak doniosłym znaczeniu instytucji.

Ne poprzestają one na przekonaniu przeciwników słowem jak się to dzieje wszędzie u wielkich, mądrych narodów, ale zaznaczają swoje niezadowolone wycie, stukaniem w pulity, znoszeniem różnych narzędzi hecarskich, świstawek i t. podobne ni sztuczami, które nawet w szynkach dziś są niedopuszczalne, pragną budować ustawy dla kraju i nie chcą, aby tylko pół dziesiąt hord co wyją i gwiżdżą, konstytucje były kontrolowane przez izbę wyższą lub Senat.

Austriacycy parlamentarjusze socjalni przy-

Kiedy zastęp dzikich hord tatarskich ruszył na Polskę w XIII wieku, szły one olbrzymią gromadą, a zetknąwszy się z wojskami polskimi, przerażającym wyciem, świstami i krzykiem czyniły niesłychany popłoch.

Były to hordy „piekielników” — wyditynych kościach policzkowych, szerokiach ustach, skołnych oczach, i głowach najczęściej ozdobionych od górnym warokciem.

Od tego czasu sporą ubiegło dni, miesięcy, lat i wieków, człowiek coraz bardziej odstawał od tej epoki, kiedy kamień w silnej dłoni był jedynym argumentem. Przyszły czas jedynowładztwa, w których monarcha uważał każdego człowieka za swego podwładnego, a kraj za swoją własność. Mógł on następnie po sobie przekazać, komu chciał, jak do dziś swą pięćdziesiątą ziemi może właściciel odstąpić lub sprzedać każdemu.

Powoli jednak ogół doszedł do przekonania, że takie pojęcia nie odpowiadają tym ideałom państwa, które każda jednostka wyplastowała dla siebie.

W skutek zmiany pojęć, nastąpiły i zmiany w rządach.

W Polsce te zmiany zaprowadzone zostały już w XII wieku, kiedy powoli zaczął przekształcać się ustroj monarchczaj, samowładny na ustroj reprezentacyjny.

Początkowo w rządach przyjęły udział sfery najwyższe, intelektualnie wysoko postawione, później jednakże rozwinął się powoli zupełny Sejm, gdzie do obrad wchodziłi ludzie z wyboru.

Sejm ten zachował się do ostatnich dni i dziś jest instytucją w parlamentarnych rządach niezastąpioną.

Ponieważ jednak człowiek jest omylny i podlegający wpływom chwili, przeto aby naród

im ocenić tej doskonałości, składającej się na niedzi klas wszystkich.

Polka takich ewolucji przechodzić nie chce i nie chce mieć drugiego najazdu dzikich hord tatarskich, których zapowiedzią są ich forpoczty wygadzające i wyjące w Sejmiel

Red.

Jak otrzymaliśmy plebiscyt w Wilnie — szczytnie.

Wtorkowo obrady rady Ligi Narodów były całkowicie poświęcone sprawie konfliktu polsko-litewskiego. W dniu tym rada odbyła dwa długie posiedzenia pod przewodnictwem Hymansa z udziałem członków rady: Bourgeois, Balfoura, Wilsona, Tiltoniego, Kuinonosa de Lec Takoumbi i Shidy. Pierwsze posiedzenie rozpoczęło się o g. 11 rano w gmachu Akademii, stanowiącym obecnie siedzibę Ligi Narodów. Posiedzenie trwało do godziny 2 pp. Rząd polski był na niem reprezentowany po raz pierwszy przez prof. Askenazego, bowiem Ignacy Paderewski zatrzymany był w Paryżu przez obrady komisji do spraw konwencji polsko-gdańskiej. Prof. Askenazemu towarzyszyli, jednak bez prawa głosu, poseł polski Sobanski oraz urzędnik wydziału wschodniego w ministerjum spraw zagranicznych Arciszewski. W imieniu rządu litewskiego występował Waldemaras. Wygłosił on dłuższe przemówienie, stanowiące raczej akt oskarżenia przeciw Polsce oraz żądanie, że rząd polski zorganizował wlgarnięcie i zajęcie Wilna przez Żeligowskiego. Waldemaras popierał oskarżenie swoje, przedstawiając szereg dokumentów i depesz, których autentyczność jednak nie była uprzednio zbadana. W konkluzji Waldemaras żądał, by Liga Narodów zastosowała wobec Polski art. 16 ustawy Ligi Narodów. Artykuł ten przewiduje zarządzanie blokady ekonomicznej i finansowej Polski w wypadkach analogicznych do incydentu wileńskiego. Artykuł ten miałby być zastosowany w razie, gdyby gen. Żeligowski nie ewakuował niezwłocznie Wilna oraz gdyby terytorjum Litwy centralnej nie było zwrócone rządowi kowieńskiemu.

Po przemówieniu Waldemarsa przewodniczący Hymans wezwał prof. Askenazego do udzielenia odpowiedzi na oskarżenia rządu kowieńskiego. W swoim przemówieniu Askenazy wyjaśnił, iż pobudką akcji Żeligowskiego były nieodpowiednie działania rządu kowieńskiego zarówno w stosunku do ludności Wileńszczyzny, jak i w dziedzinie porozumiewania się z żywiołami bolszewickimi i Niemcami. Rząd polski odróżnia najzupełniej Żeligowskiego jako generała, który się wyłamał z pod władzy i tem samem zasługuje na wymówkę. Żeligowski, jako obywatel litewski, dokonał czynu zasługującego w tych warunkach na uznanie całego narodu polskiego.

Po wysłuchaniu repliki Waldemarsa, rada Ligi przeszła ponad jego argumentami nieudowodnionymi. Podczas przemówienia prof. Askenazego, Balfour i Tiltoni postawili mu szereg pytań, co do których Askenazy udzielił niezwłocznych wyjaśnień.

Na tem obrady chwilowo przerwano.

Wznowienie posiedzenia nastąpiło o g. 6 po poł. Po otwarciu obrad przewodniczący Hymans zwrócił się do prof. Askenazego z propozycją, by przed decyzją Ligi Narodów w sprawie wileńskiej — rozstrzygnięto ją w drodze plebiscytu zarządzanego pod egidą Ligi Narodów. W odpowiedzi na to Waldemaras zwrócił się z żądaniem, by Rada Ligi zmusiła Polskę przedewszystkiem do zaprzestania kroków nieprzyjacielskich w stosunku do rządu kowieńskiego i jego armii, oraz by zabroniła Polsce udzielać jakiegokolwiek pomocy gen. Żeligowskiemu. Według ostatnich doniesień telegraficznych z Kowna, twierdził Waldemaras, należy obawiać się marszu gen. Żeligowskiego na Kowno z udziałem oddziałów polskich.

Wysłuchawszy powyższego, przewodniczący Hymans zwrócił się ponownie do Askenazego z żądaniem przyjęcia propozycji plebiscytu. W odpowiedzi na to delegat polski oświadczył, iż już w deklaracji prezydenta ministrów Witosa z dnia 14 b. m. uznano zasadę samostanowienia narodowego ludności Wileńszczyzny. W sprawie szczegółów, dotyczących w danym wypadku tego samostanowienia, a posiadających pierwszorzędne znaczenie, delegat polski nie uważa się za upoważnionego do jakiegokolwiek bądź zobowiązań w tej dziedzinie. Sprawę tę mógłby załatwić dopiero po bezpośrednim porozumieniu się z rządem polskim.

Następnie rada udała się na krótką konferencję poufną przy drzwiach zamkniętych. Po powrocie do sali obrad Rada ogłosiła decyzję zasadniczą zwrócenia się do rządów polskiego i litewskiego z propozycją rozstrzygnięcia konfliktu w drodze plebiscytu, przeprowadzonego na terytorjum wileńszczyzny pod egidą Ligi Narodów. Wiadomość o powyższej decyzji z sali ogłoszoną na piśmie przedstawicielowi Litwy w dn. 27 b. m.

Zaznaczyć należy, iż Rada Ligi Narodów podczas tych obrad zaznaczyła w stosunku do Polski stanowisko bardzo poprawne, nacechowane duchem pojedynawczym oraz pragnieniem osiągnięcia porozumienia.

Zapytany o zdanie co do wyniku obrad, delegat polski odpowiedział: „Uchwałę Rady Ligi Narodów należy uważać z wszelkimi jejmi strzeżeniami, za pewien krok zbliżający nas do pokojowego rozwiązania konfliktu“.

Starym szlakiem.

Do Warszawy przybywa w poniedziałek rumuński minister spraw zagranicznych, Take Jonesco.

Stary to druh i przyjaciel Polski pisze „Gaz. Poranna“. Gorący patriota rumuński należał zawsze, jak Roman Dmowski, do zdecydowanych przeciwników Niemiec i Austrii, a dążył niezachwianie do oparcia się o państwa zachodnie. Pomimo zaciętej walki wewnątrz kraju, pomimo ciężkich przeżyć, którym czasu wojny ulega Rumunja, wytrwał na swem stanowisku i — zwyciężył.

Dziś widzi Rumunję państwem wielkiem, jednoczącym wszystkie rozdzielone dawniej ziemie. Tak jak Dmowski.

Zycie jednakże, idąc naprzód, wysuwa nowe zadania i domaga się ustalenia nowych dróg postępowania.

Wojna zagasa, a przed państwami, które na gruzach tyranji Habsburgów, Hohenzollernów i Romanów powstały, wyrasta konieczność uformowania nowej zasadniczej linii politycznej.

W tej sprawie Take Jonescu przybywa do Warszawy.

Żywi on ideę utworzenia ścisłego przymierza, któreby wiązały te państwa, jakie już czasu wojny były sprężnięte wspólną linią przewodnią. Rumunja, Czechy, Jugosławia, Grecja i Polska — oto, co chce zespolić przymierzem Take Jonescu. Sprzega je stale: niebezpieczeństwo niemieckie.

Wszystkie te państwa albo powstały albo rozrosły się po upadku państw, związanych niewolniczo z Niemcami. U Niemców czy to nad Dunajem czy nad Sprewą żyją ma realia odwetowe. Konieczne jest stworzenie na Wschodzie wału ochronnego, któryby stanowiął tamę odwiecznego „Drang nach Osten“ i zrywał ścisły bezpośredni związek pomiędzy Niemcami, a pomiędzy Rosją, którą Niemcy chcą zrobić, jak przed wojną, swoją kolonją.

Dlatego do pomysłu, około którego urzeczywistnienia Take Jonescu żarliwie zabiega, Polska odnosi się z największą przychylnością. Na zachodzie Francja i Belgja, a na wschodzie wspomniane państwa byłyby wieczną strażnicą, baczącą, aby Niemcy znowu nie podnieśli swoich zamiarów panowania nad światem.

Polska tem życzliwiej się do tej myśli odnosi, boć przeciw koncepcji, szerzonej przez Take Jonescu, jest jej koncepcją. On sam zaznaczył, że Polska ze wszystkich pięciu wymienionych państw jest narażona na największe ze strony Niemiec niebezpieczeństwo. Niemcy o tej najlepiej. Wie o tem najlepiej lud nasz, wórd którego przysłów, skarbnicy mądrości narodowej, jest jedno od wieków niezmiennie, głoszące, że nigdy Niemiec nie będzie Polakowi bratem.

Te idee wyznajac, cały naród czasu wojny swiata wej, stanął w obrzymiej swej przewadze frontem przeciw Niemcom, i trwa przy niej.

Dlatego tem goręcej i serdeczniej witamy przedstawiciela Rumunji w stolicy państwa. Pamiętamy życzliwość jego ojczyzny dla nas, pamiętamy, jak gorące zrozumienie znajdowały w niej zawsze nasze dążenia do niepodległości i zjednoczenia. Bezpośrednie niebezpieczeństwo i ze wschodu i z zachodu wiąże oba państwa najsilniej.

Życzymy przeto dostojnemu gościowi — pierwsze mu ministrowi spraw zagranicznych, który do odrodzonej Polski przybywa, aby misja jego owocną była i dla Rumunji i dla Polski, aby idea, wyplastowana przez niego, a głoszona od lat przez R. Dmowskiego, Komitet Narodowy w Paryżu i obóz demokratyczno-narodowy, znalazła urzeczywistnienie najrychlejsze.

Zniesienie cenzury.

Komisja uchwaliła:

- 1) zniesienie cenzury przewencyjnej pism i pocztowej,
- 2) zniesienie kar od dnia ratyfikacji pokoju,
- 3) oddanie wszystkich dawniejszych kar do rozpatrzenia osobnej komisji.

Jako sprawozdawca komisji przedstawi na dzisiejszym

szym posiedzeniu ks. poseł Lutosławski następujące wnioski:

Wysoki Sejm uchwalić raczy: 1) uchyla się rozporządzenie Pracy Obrony Państwa z dn. 19 lipca r. w przedmiocie ogłaszania w czasie wojny wiadomości dotyczących spraw wojskowych i spraw O. P.

Wobec czego po drugie 2) Sejm wzywa rząd, aby w przeciągu 24 godzin zmógł w całym Państwie wstąpić do cenzury przewencyjną.

3) Sejm wzywa rząd, aby samowolnie wymierzone przez władzę kary prasowe jeszcze nie ściągane skasował; wszystkie takie kary nałożone po dniu ratyfikacji traktatu ryskiego zrzucił i ustanowił osobną komisję, przez którąby poprzednio skazani na grzywny mogli dochodzić zwrotu grzywien pobranych wbrew istotej intencji dekretu o cenzurze przewencyjnej.

4) Sejm wzywa rząd, aby zawiesił niezwłocznie działanie przepisów i rozporządzeń nadzwyczajnych na których się opiera cenzura korespondencji prywatnych i przywrócił w Rzeczypospolitej konstytucyjną gwarancję tajemnicy pocztowej.

Oswobodzenie Krakowa.

W najbliższą niedzielę obchodzić będzie Kraków drugą rocznicę oswobodzenia miasta z pod zaboru austriackiego.

Uroczystości ta ma cechę ściśle lokalną o charakterze tradycyjno-narodowym. Wskutek tego komitet obywatelski jeszcze w roku zeszłym uchwalił pewno zasadnicze punkty programu uroczystości, które co roku muszą być przestrzegane. Do tych punktów należy nabożeństwo w kościele Maryackim, pochód przez Rynek i uroczysta zmiana warty.

Przed dwoma laty oddział wojska z muzyką kolejoną wyruszył z koszar w Podjórzu i idąc ul. Krakowską i Grodzką, wkroczył na Rynek od strony kościółka św. Włodziecha i obok pierwszej polskiej warty na głównej strażnicy wojskowej. Wówczas to stowarzyszenie lokalne „Gwiazda“ ofiarowało wojsku swój sztandar, który przez cały dzień powiewał na strażnicy. Sztandar ten znajduje się dzisiaj w posiadaniu 13 p. p.

Po południu nastąpi tradycyjne ugoszczenie żołnierzy pełniących służbę na strażnicy i odbydą się odczyty w budynkach szkolnych w dzielnicach przyłączonych staraniem VI. Kol. T. S. oraz odczyty w koszarach staraniem 13 p. p. Wieczorem teatry miejskie dadzą uroczyste przedstawienia, poprzedzona okolicznościami wami przez ówieniami.

Warszawa.

Zebrań Ligi Antybolszewickiej.

Dnia 25 b. m. odbyło się informacyjne zebrań członków Ligi Antybolszewickiej. Zorganizował je przez Ligi ks. pr. dr. Około 1000 osób; miało ono za cel relację z działalnością Ligi, która się prowadziła do urzędzenia wieców w Warszawie i na prowincji, przygotowywania mówców przez urządzenie kursów dla nich, wydawaniu odczów, kolortowaniu druków, zakładaniu oddziałów, delegowaniu swych przedstawicieli do Ameryki, Anglii, Francji, informowaniu prasy warszawskiej, prowincjonalnej i zagranicznej, organizowaniu pracy antystrajkowej, wywiastowczej (sledzenie bolszewików i oddawanie ich w ręce władz), informowaniu rządu i t. d. Pomimo, że więcej niż ktokolwiek narodziła się Liga bolszewikom, — nie ewakuowała się jednak z Warszawy w czasie groźnych dni sierpniowych. Po odparciu nawały — zajęła się zbieraniem materiałów o zachowaniu się bolszewików w miejscowościach przez nich zajętych.

Delegat z Wilna odmalował smutny stan materialny dywizji białorusko-litewskiej, która rozpoczęła oieny przeciw bolszewikom pod Radzyminem w sierpniu, pierwszą swą ostonę w Warszawie, a dziś broni polskości w Litwie środkowej.

Inni mówcy zwrócili uwagę na potrzebę walki z drożyzną i powołania do tego wpływu duchowieństwa na wsi, skąd drogie produkty idą do miast.

KORWISJ POMORSKI.

(Od własnego koresp.).

WARSZAWA 30—10 Na dzisiejszym posiedzeniu Komisji wodnej rozważano plan komunikacji na terenach podmorskich i postanowiono w stać 12 listopada specjalną komisję, aby zbadała sprawę kół i z półwyspy Helu do Pucka, kanału od Tczewa do nadmorskiej Re-

dy i linii kolejowej między Gdynią a Tczewem; poatem ma komisja zbadać warunki dla kąpielni morskich, połowu ryb u rybaków kaszubskich i planu portu koło Gdyni; istnieje projekt pogłębienia morza w tem miejscu do 10 metrów.

Rząd polski a plebiscyt w Wileńszczyźnie.

(Od własnego koresp.).

WARSZAWA 30—10 Dzisiaj wyluszczył minister ks. Sapięha w komisji spraw zagranicznych podstawowe warunki rządu polskiego w sprawie plebiscytu w Wileńszczyźnie i Grodzieńszczyźnie;

1) Plebiscyt tylko pod alternatywą: przynależność do Polski lub do Litwy.

2) W najkrótszym czasie i w najdogodniejszy sposób.

3) Rząd polski nie podejmie się usunięcia wojsk generała Żeligowskiego z zajętego terytorjum.

4) Ścisłe określenie obszaru plebiscytowego.

Z SEJMU.

WARSZAWA 29 (PAT) Interpelację wniósł m. i. posłowie N. P. R. w sprawie nieetykalności poselskiej.

Bez dyskusji przyjęto w trzecim czytaniu jednomyślnie ustawę o współdzielniach, poczem przystąpiono do sprawozdania komisji konstytucyjnej w sprawie cenzury.

(Zasadniczą treść przemówienia ks. Lutostawskiego o zniesieniu cenzury podaliśmy na innym miejscu — rzyp. red.)

Wiceminister spraw wewnętrznych zaznacza, że cenzura ta powstała w chwilach bardzo trudnych i w trudnych warunkach. Rząd uważa jednak, że skoro te warunki minęły, cenzura może przestać istnieć, i składa oświadczenie, że zupełnie uznaje konieczność zniesienia cenzury.

Sądzą, że szykany cenzury spaczyły cel, jak i przyswiecał rozporządzeniu z 19 lipca o cenzurze prewencyjnej. Wiadomości o nich przedostawały się do prasy za rancicznej w formie potwornej, przekreconej. — Przystąpiono do dalszej rozprawy nad Konstytucją. Poseł Czański (P. P. S) występuje gwałtownie przeciw duchowi polskiemu i Kościółowi kat. i wrzuca za rozdziałem kościoła od państwa. Poseł Grinbaum atakuje ministerstwo spraw wojskowych za zarządzenia przeciw żydom.

Minister spraw wojskowych Sosnkowski odpięra zarzuty, stawiane przez Grinbaumą pod adresem rządu. Rząd spełnił swój obowiązek, który polega na tem, że zmusza wszystkich, którzy żyją na tej ziemi, że by byli lojalnymi obywatelami państwa (huczne brawa.) Stał się wobec pewnych faktów, nad któ emi ubolewam na równi z p. Grinbaumem. Fakty te wbrew temu, co twierdzi p. Grinbaum, niestety zostały udowodnione. Ludność żydowska brała udział z bronią w ręku po stronie bolszewickiej. Powtóre pan Grinbaum czyni zarzut, że traktuje się odniebie członków komisji, którzy podają swoją na odowść jako żydowską. Zwracam uwagę, że sprawa ta była rozważana przez je-

dnę z komisji, badającą sprawę żydowskie w Polsce, w komisi senatora Morgenthaua, który przedstawicielom gminy żydowskiej w Krakowie oświadczył, że nie widzi nic niesłusznego w zarządzeniach władz wojskowych w tym względzie.

Ks. Lutostawski odpięra zarzut, jakoby przez cały wiek stuletniej walki o niepodległość naszą stolica apostolska stała przeciw narodowi polskiemu. Odwołując Grinbaumowi, przytacza powiedzenie jednego z posłów żydowskich, że woli Ukraińca, który zabije żyda, niż Polaka, który zabierze żydowi handel. Tem się tłumaczy milczenie żydów wobec gwałtów rosyjskich i ukraińskich. Dostrajemy się związku spornych, a okrzykiem p. Grinbauma podczas uchwalenia ustawy o sroczyku niedzielnym: „Tragicie Mińsk, Wilno i Lwów”. Na tem rozprawę odroczone.

Przystąpiono do wniosku nagłego p. Rudzkiego o zniesienie stanu wyjątkowego.

Minister spraw wewn. Skulski oświadcza, iż czułby się szczęśliwy, gdyby się mógł przychylić do wniosku. Pokój jednak jeszcze nie zawarty i niestety stan bezpieczeństwa w państwie wymaga stanu wyjątkowego, zwłaszcza wobec zbliżającej się demobilizacji. Zniesienie tego stanu rząd chwilowo uważa za niemożliwe.

Przystąpiono do wniosku nagłego p. Pietrzyka w sprawie gwałtów, dokonanych przez członków związków zawodowych klasowych metalowców w fabryce Deigla w Sosnowcu nad robotnikami, należącymi do Polskich związków zawodowych.

Wniosek wzywa rząd do zbadania sprawy i ukarania winnych oraz do zapobieżenia powtórzeniu się takich zająć.

Nagłość przyjęto, a sam wniosek odesłano do komisji. Odesłano również do komisji wniosek nagły p. Brejskiego w sprawie umowy polsko-gdańskiej.

Surowce.

Bruksela 28 (PAT) W związku z projektami Tittoniego, dotyczącym rozdziału surowców Rada Ligi narodów zwróciła się do komisji finansowo ekonomicznej z wezwaniem przeprowadzenia ankiety w sprawie zaotrzebowania surowców przez poszczególne narody, oraz w sprawie trudności, jakie napotykają w dążeniach do zaspokojenia swych potrzeb.

Katastrofa kolejowa.

Koło miejscowości Lupeni w Sedniogrodzie zdarzyły się dwa, pełne pędzonych, pościgi osobowe. Stutek zderzenia był straszny. Liczba wydobytych w pierwszej chwili zwłok wynosi 50, a rannych przeszło 300.

Więści z Rosji bolszewickiej.

Wieś sowiecka robi dziwne wrażenie. Z powodu braku towarów blawatnych oszczędnie matki każą dzieciom chodzić nago, mężczyźni również odzyczali się już od koszul. Zamiast guzików używa się kawałków drzewa lub fasoli, igły robi się z kolców, nici wysuwa się ze starych ubrań. Szkoły wiejskie z powodu braku nauczycieli i książek są zamknięte. Do niektórych wsi przysyła się w charakterze nauczycieli inwalidów żołnierzy lub marynarzy o wątpliwych kwalifikacjach pedagogicznych; małych analfabetów uczą czytać na starych bolszewickich gazetach.

Uznanie niepodległości Łotwy

(Od własnego koresp.).

WARSZAWA 30—10 W tych dniach ma być przedłożony w sejmie projekt uznania niepodległości Łotwy de jure (prawnie). Dotychczas rząd polski uznał Łotwę de facto (siłą faktów).

Zmiana opinii angielskiej w sprawie Gdańska.

(Od wł. korespond.)

WARSZAWA 30—10 „Rzeczpospolita” dzisiejsza zamieszcza w numerze wieczornym telegram z Gdańska następującej treści:

Angielski „Times” przyznaje w sprawie Gdańska słuszność polakom, którzy nie odstępują od swego pierwotnego stanowiska. Zarysowuje się tu nieprzewidziana zmiana w opinii angielskiej na naszą korzyść.

Bank krajowy we Lwowie upaństwowiony.

(Korespondencja własna).

Lwów 30. Dawny Bank krajowy we Lwowie zostanie wkrótce upaństwowiony. Kapitał zakładowy będzie podwyższony do 100 milionów marek.

Bank ma posiadać prawo emisji banknotów.

Przyjazd rumuńskiego min. spraw zagr. do Warszawy.

(Od wł. korespond.)

Warszawa 30 | 10. Rumuński minister spraw zagranicznych Take Jonescu przyjeżdża w poniedziałek do Warszawy i stanie w Zamku.

W poniedziałek i wtorek odbędą się uroczyste bankiety na cześć gościa.

Przedłużenie pożyczki Odrodzenia.

Warszawa 29 | 10 (PAT) Min. skarbu komunikuje, że rozporządzeniem z dnia 29 b.m. przedłużyło 5 proc. długoterminową wewnętrzną pożyczkę państwową z roku 20 do dnia 15 grudnia 20 roku, celem umożliwienia obywatelom unormowania sumy zapisu na rzszoną pożyczkę, według sumy przypadającej na osobę pożyczki przymusowej.

Strajk w Białymstoku.

Donoszą z Białegostoku do „Rzeczposp.” 27 bm. wybuchł strajk w przemyśle włókienniczym. Zastrajkowało około 8,000 robotników z powodu odrzucenia żądań podwyżki zarobków. Robotnicy żądają podwyżki o 120—150 proc., fabrykanci proponują tylko 25 proc. Stanowisko związku fabrykantów jest nieprzejednane, robotnicy zaś są skłonni do znacznych ustępstw, chociaż strasna drożyzna, jaka zaplanowała po najeździe bolszewickim stawia ich w przymusowym położeniu.

Zaznaczyć należy, że ogół robotników białostockich zachowywał się bardzo lojalnie i patriotycznie podczas najazdu bolszewickiego.

Delegacja z Mińszczyzny.

Przedwczoraj p. Prezydent Ministrów udzielił posłuchania delegacji materialnych i bezrolnych liczących włościan z powiatu Iłumeńskiego (Ziemi Mińskiej), przybyłej do Warszawy w celu wyrażenia protestu przeciwko granicy mającej pozostawić poza obrębem Rzeczypospolitej kraj, który jak przez tyle wieków, tak i dziś pragnie stanowić z Polską jedną całość. Odpowiedź Prezydenta ministrów, tłumacząca konieczność liczenia się z podpisanymi przez delegację polską i tak przychylnie przez Sejm przyjętymi preliminarjami traktatu ryskiego, nie przekonała Mińszczan, którzy oświadczają kategorycznie, że zarówno polska jak i białoruska ludność kraju nigdy nie pogodzi się z rzmem rosyjskiego centralizmu.

Komisja zagr. w sprawie Wilna.

Komisja zagraniczna w obecności ministra spraw zagr. Sapiehy uchwaliła ustalony przez komitet redakcyjny wniosek w sprawie wileńskiej w brzmieniu następującym: Sejm stwierdza, że wobec położenia wytworzonego na północnym wschodzie granicy polskiej koniecznym warunkiem ułożenia się szybkiego pokoju na tej granicy jest szybkie i ostateczne załatwienie sprawy ziem wileńskiej, że ludność tej ziemi jest w znacznej większości polską i wielokrotnie stwierdziła swą wolę zjednoczenia się z Rzeczpospolitą Polską. Sejm, wyzywa rząd, aby uczynił wszystko, dla zapewnienia ludności wileńskiej jaknajszybszego i usuwającego wszelkie wątpliwości ostatecznego wypowiedzenia się w

sprawie swego połączenia z Rzeczpospolitą Polską w jedną całość państwową. Następnie Sejm oświadcza, że próby tworzenia odrębnego ustroju państwowego z ziemi wileńskiej, przekraczające potrzeby administracyjne tymczasowe, nie prowadzą do połączenia się z Polską, natomiast grożą nowymi komplikacjami między państwami i podkopują ustaloną traktatem ryskim granicę Polski. Sejm wyzywa rząd, by próbom tego rodzaju zapobiegał, a na ziemiach, objętych granicą, ustaloną traktatem ryskim, oraz zajętych przez wojska polskie, natychmiast wprowadził normalną administrację państwową, integralnie łącząc ziemię tę z Rzeczpospolitą Polską.

Dąbał wy...

Komisja regulaminowa zgodziła się na wdrożenie postępowania karnego przeciw posłowi Dąbałowi.

Ukraińcy z ojczyznę.

PARYŻ 29 (PAT) Po dziesięciodniowych walkach wojska ukraińskie zajęły w nocy biorąc do niewoli 3,000 czerwonych gwardystów i ogromną zdobycz wojenną.

Włochy nacje niemieckie.

PARYŻ. 29. (PAT) Omawiając wielką mowę parlamentarną kanciera Fehrenbacha w Sejmie Rzeszy za znaczą „Temps”, że mowa ta jest jeszcze jednym dowodem więcej, iż duch niemieczyzny nie uległ żadnym przeobrażeniom i w dalszym ciągu opieką otacza wszelkie manewry zmierzające do uwolnienia się Niemiec od przyjętych zobowiązań traktatowych.

WŁOŚCI POMAGAJĄ SOWIETOM.

MOSKWA. 29. (PAT) Angielski torpedowiec zatrzymany na morzu Czarnym parowiec włoski wiozący dla Rosji sowieckiej towary do Nowo-rosyjska. Towary skonfiskowano.

POGRZEB BURMISTRZA.

CHORSEA. 29. (PAT) Ciało zmarłego burmistrza miasta Cork przewieziono dziś do Irlandji. Ceremonja kościelna odbyła się w katedrze londyńskiej z wielką uroczystością. Władze angielskie nie stawiały przeszkód ludności irlandzkiej w organizowaniu wielkiego pochodu. Manifestacja przybrała charakter rewolucyjny.

KRONIKA

Z powodu przerwania prądu elektr. przez elektrownię miejską nocy dzisiejszej, sobotni nr. „Rozwoju” wydajemy dopiero po północy, a nie dzieńnik tutejszy z tego powodu nie wyszły.

— O przepustki na mąkę.

k) Cech piekarzy mistrzów, w myśl przyrzeczenia, uzyskanego od departamentu aprowizacyjnego przy województwie zebrał już kilkanaście milionów marek na zakup i srowadzenie mąki pakontyngensowej krajowej i granicznej, lecz dotychczas obiecanych przepustek piekarze jeszcze nie otrzymali. Wobec tego dyrektor sekcji spółkowego zakupu mąki pakontyngensowej przy cechu, p. Kaz. Graliński poczynił u władz energiczne przedstawienia, aby nareszcie wprowadzono w życie rozporządzenie ministra aprowizacji z d. 17 | 9 r. b. co do przepustek dla przetwórców.

— Pożyczka dla urzędników.

k) Cały szereg urzędników państwowych otrzymał już zwrotne zasiłki w postaci pożyczek 3,000, zaś wiele urzędów, które nie przedstawiały w czasie właściwym zapotrzebowania, ewentualnie prośb urzędników, dotychczas oczekują na takowe. Ponieważ mija już sezon zaopatrywania się na zimę w ziemniaki, kapustę i inne artykuły, życzyłyby należało, ażeby opieszalsze przy asygnowaniu tego zasiłku nie skasowały jego właściwego znaczenia.

— Miejska szkoła gospodarstwa domowego.

a) Wczoraj, na posiedzeniu wydziału szkolnictwa rozważano sprawę projektowanej miejskiej szkoły gospodarstwa domowego dziewcząt. Projektowana szkoła założona będzie w wynajętym lokalu przy ul. Piórkowskiej 53. Kandydatki do szkoły są już zapisane.

— Z Komitetu Plebiscytowego.

Ponieważ większość Górnolązańskówpomimo wezwania nie dostarczyła dotychczas 2000 fotografii, które są niezbędne przy głosowaniu Komitet Plebiscytowy — Przejazd 4 wyzywa w obowiązkach narodowych do natychmiastowego dostarczenia takich. Niezamożni zostali sfotografowani na koszt Komitetu.

Zjazd do Przejazd 4.

Syberja w ogniu powstania.

PARYŻ. 29 10 (PAT) Z różnych źródeł nadchodzą wiadomości o powstaniu zachodniej Syberji. Powstanie zaczęło się w siewach Kirgizkich, poczem do ruchu powstańczego przyłączyli się kozacy orenburscy pod wodzą Szcherbakowa. Następnie ruch powstańczy rozszerzył się w kierunku północno-wschodnim, gdzie przeciwko władzom sowieckim wystąpiły zbrojne oddziały gen. Banicza, które w swoim czasie po klęsce

admirała Koczaka ukryły się w górach ałtańskich. Do powstania przyłączyli się również kozacy syberyjscy oraz ludność włościańska. Obecnie ruch powstańczy ogarnął również okręg Barhaułski. Powstańcy zajęli Ach tubiński, Siemi palatinsk, Pietropawłsk i Omsk. W rejonach powstańców znajdują się obecnie okręgi Tobolski, i Siemipalatyński.

nieżnego z Moskwy. Władze policyjne wszczęły w tej sprawie energiczne śledztwo.

Ustępstwa dla Węgier.

Lion 28 (PAT) Według informacji „Temps”, Węgry uzyskały przedłużenie terminu ratyfikacji traktatu w Trianon. Koncesja ta wywołała żywe uznanie we wszystkich kołach węgierskich i uważają ją za nowy dowód łaskawości mocarstw względem Węgier.

Obrazy Matejki do Poznania.

Na posiedzeniu Rady Miejskiej przedłożono wniosek o zakupno czterech obrazów Matejki, zaofiarowany przez córkę mistrza, która zamierza osiedzić się w Poznaniu. Obrazy mają kosztować 350,000 marek, z czego miasto pokrywa 150,000 a rząd 200,000 marek.

Joffe jedzie do Rygi.

MOSKWA 23 - 10 (PAT) W. B. K. Joffe wysłował do przewodniczącego polskiej delegacji pokojowej Dąbskiego depeszę, w której donosi, że przybędzie z początkiem listopada do Rygi.

Manja Lenina.

Paryska „Sweobodnaja mysl” pisze: „Dowiedzieliśmy się od osób zbliżonych do Lenina, że ostatnie wypadki pozostawiły poważne ślady i wplynęły ujemnie na ojca sowieckiej Rosji. Lenin zdradza wyraźny rozstrój nerwowy, ma manję prześladowczą i cierpi na halucynacje. Wierzy, że w swem życiu poprzednim był Mahometem, że spoczywa na nim dziejowa misja walki z Zachodem”.

P. any Skoropadskiego.

Według informacji, otrzymanych przez „Nouvelles Européennes” z Berlina, były hetman ukraiński Skoropadski przyjechał z szwajcarii do Berlina na początku września, celem pertraktacji z gen. Krasnowem. Plan hetmana jest następujący. Zajęcie przy pomocy Wrangla Odessy, ogłoszenie niezależności Ukrainy i rozpoczęcie podziału ziemi między włościjan. Przedstawiciele Wrangla i Skoropadskiego podpiszą odpowiednią umowę, na podstawie której Wrangiel zobowiąże się uznać niepodległość Ukrainy. Jednocześnie p. hetman chce rozpocząć również pertraktacje z innymi państwami np. z Rumunją. Na terytorjum Bukowiny i Besarabji uformuje się podstawa organizacji armji ukraińskiej.

Dla zjednoczenia się z Ukraińcami galicyjskimi, według Skoropadskiego, należałoby Petruszewicza obwołać hetmanem Galicji, która powinna wejść do związku federacyjnego Ukrainy w charakterze zupełnie autonomicznej jednostki. Pomoc finansową zamysła Skoropadski znieść u Ententy. Jak widzimy, nietoryjny hetman ma wspaniałe pomysły.

LWÓW WOLA O POMOC.

LWÓW. 29. (PAT) Komisja ochrony Lwowa na wczorajszym posiedzeniu w ratuszu stwierdziła po długiej dyskusji w sprawie szkód wojennych spowodowanych w mieście, że Lwów znajduje się w stanie ogólnego upadku. Nie jest w możności dźwignąć się o własnych siłach, jeżeli rząd, nie spełni swego obowiązku i nie pośpieszy z wydatną skuteczną pomocą.

PIĘKNA UROCZYSTOŚĆ.

LWÓW. 29. (PAT) W drugą rocznicę rozpoczęcia walki o polskość Lwowa odbędzie się w sobotę 30 b. m. uroczyste nabożeństwo w kościele Św. Elżbiety, a następnie odsłonięcie tablicy pamiątkowej w szkole im. Sienkiewicza, będzie organizowała się pierwsza zabawa Lwowa przed najazdem ukraińskim.

ROZUMNA UCHWAŁA.

TORUŃ. 29. (PAT) Magistrat miasta Torunia w celu przyścia z pomocą demobilizowanym żołnierzom uniknięcia w ten sposób następstw łączących ściśle demobilizacja, powołał do życia specjalne biuro podmiotwa pracy.

ZELIGOWSKI IDZIE NA KOWNO.

LUBAWA. 29. (PAT) Lotewskie biuro prasowe donosi z Kowna, że Żeligowski atakuje w kierunku Kowna. Miasto ewakuowane. Bolszewicka misja wyjechała.

NIEMIECKIE WYBIEGI.

GDANSK. 29. (PAT) Z Królewca donoszą, że Niemiecki samolot, przeznaczony do utrzymania komunikacji powietrznej Ryga—Królewiec został zarekwirowany przez międzysojuszniczą komisję z tego powodu, że uznano go jako wojenny, a ukrywający się pod kłama prywatnego przedsiębiorstwa.

COŻ TO ZNOW ZA USTĘPSTWA?

GDANSK. 29. (PAT) Dzisiejsza „Danziger Zeitung” donosi z Paryża, że delegacja Gdańska wystąpiła z propozycją do Rady ambasadorów, aby mogła brać udział w toczących się obecnie rokowaniach w sprawie korytarza gdańskiego. Rada ambasadorów zgodziła się na udział w tych rokowaniach 2 członków delegacji gdańskiej jako rzeczoznawców z głosem doradczym. Delegaci wzięli udział w jednym z posiedzeń w powyższej sprawie.

Zjazd kat. w Poznaniu.

POZNAN. 29. (PAT) W dniu 28 b. m. odbyło się w Poznaniu trzecie posiedzenie plenarne zjazdu katolickiego. Wygłoszono referaty poczem po przemówieniu Dąbor nuncjusz Ratti udzielił zgromadzonym po serdecznym przemówieniu błogosławieństwa papieskiego. Po południu odbył się obrzędny pochód w stronę kościoła farnego, w którym wzięły udział tłumy osób.

Pieniądze bolszewickie w Anglii.

Polioja angielska aresztowała podejrzanego osobnika. Znalaziono przy nim ważne dokumenty, dowodzące istnienia w Anglii propagandy bolszewickiej. W liczbie tych dokumentów był list miss Pankhurst, zaadresowany do Lenina. W liście tym miss Pankhurst oświadcza, że rozwój wypadków w Anglii pozwala spodziewać się rozruchów rewolucyjnych. Poza tem torka listu uskarża się na swoją sytuację finansową i zapowiada, że oczekuje wsparcia pie-

W czwartek dnia 28 października r. b. o g. 5 i pół po południu po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach opatrzony Sw. Sakramentami zmarł, przeżywszy lat 15, nasz najukochańszy synek i braciszek

ś. i p.

Antos Goss

UCZEŃ III KLASY PROGIMNAZJUM POLSKIEGO E. KRYGIERA

Wyprowadzenie drogią nam zwłok przedwcześnie zmarłego odbędzie się w sobotę dn. 30 b. m. o g. 4 po poł z domu żałoby przy ul. Rokicińskiej 93 na cmentarz katolicki w Zarzewie.

Na które zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych pozostali w nieutulonym żalu

Rodzice i Siostry.

— Nabożeństwo żałobne.

Generał Obzewski nazaczył na dzień 2 listopada w kościele garnizonowym przy ul. Sw. Jerzego nabożeństwo żałobne za spokój dusz poległych bohaterów w obronie Ojczyzny

— Z SEJMIKU ŁÓDZKIEGO.

a) Wczoraj, w sali rady miejskiej, odbyło się posiedzenie sejmiku w obecności 30 członków. —

Uchwalono przyjęcie państwowej w sumie 1 miliona marek na budowę nowych dróg w powiecie i 400,000 mk. na konserwację szos.

W sprawie projektowanej drogi Łódź—Lagiewniki, postanowiono przystąpić do budowy nie wcześniej, aż rozpoczęte już drogi nie będą ukończone. —

Po zreferowaniu przez inż. Folkiewskiego statutu Związku specjalnego dla budowy i wykorzystania linii kolejowej Łódź—Rokiciny—Tomaszów, zebrani projekt przyjęli, postanawiają wybrać jednego delegata do Komitetu budowy, który podejmie starania o uzyskaniu koncesji.

W sprawie przymusowego nałożenia podatku na Obronę Państwa na gminy Czarnocin, Nakielnica i Wisłitno — uchwalono wyznaczyć 100 proc. od daniny państwowej. —

Po zreferowaniu przez członka p. Kamińskiego, sprawy odszkodowania pogorzelców Weli-Rakowej, uchwalono wyasygnować 278,000 marek.

Następnie uchwalono dodatkowe kredyty na admini strację oraz dla biura porad prawnych w wysokości 360,000 mk. poczem postanowiono nabyć po 1,000 mk. 25 akcji Banku Komunalnego, oraz zaciągnąć przez wydział handlowy sejmiku łódzkiego i brzezińskiego pożyczkę w wysokości 10 milionów marek.

W dalszym ciągu wyrażono zgodę na uzupełnienie art. 10 statutu podatku od przyrostu wartości własności nieruchomości (podniesiono do 3 proc.)

Djety członków sejmiku wydziału powiatowego i komisji — podniesiono do wysokości 100 Marek.

— Strączkowe rośliny dla magistratu

k) Wydział żywnościowy magistratu sprządza większe ilości roślin strączkowych, oraz rzepaku na olej, w celach aprowizacji kartkowej dla ludności, wobec braku kontyngensowej maki.

Cegielnia magistratu

a) Magistrat posiada obecnie dwie cegielnie: jedną w Rokiciu, nabytą dawniej od p. Böhmego; drugą zaś, fusioną niedawno przy ul. Obywatelskiej od p. Meiznera. Każda z tych cegielni przy odpowiedniej dostawie węgla wyprodukować może do 3 ch milionów sztuk cegieł rocznie, czyli razem 6 milionów. Cegielnie są, mają one dostarczać cegieł do przedsiębiorstw magistrackich. Wszystko gotowe, tylko brak opału.

— Uniwersytet powszechny.

W przyszłym tygodniu będą następujące wykłady w uniwersytecie powszechnym:

Środa: 3 listopada od 7-mej - 8-mej p. Konar-Nowicki - Litwa w w. XV i obecnie. Czwartek: 4 | XI od 7-mej 8-mej p. Dr. Handelsman „Zasady higieny ogólnej”. od 8-mej 9-tej p. St. Dąbrowski „Powstanie Kościuszkowskie”. Piątek: 5 | XI od 7-mej - 8-mej | p. A. Zelwerowicz „Teatr jako źródło kultury narodowej”. od 8-ej - 9-ej p. R. Kempner „Zbrodnia i przestępstwo”. od 7-ej - 8-ej Seminarjum p. R. Kemonera (Sala B.). Sobota: 6 | XI od 7-ej 8-ej p. St. Cyps „Obraz literatury pozytywistycznej po r. 1863”. od 8-ej - 9-ej p. J. Świeżewski „Najważniejsze zagadnienia po wojnie”.

— Obuwie dla robotników.

k) Wydział zaprowiantowania miasta sprwadził piękne i trwałe obuwie, dla robotników miejskich, oraz urzędników. Ceny pary butów zostaną określone po obliczeniu portu.

— Związek młynarzy.

24 b. m. odbyło się w Warszawie posiedzenie zarządu głównego, Związku młynarzy polskich. Zebrani powzięli m. in. następujące uchwały i wnoski: 1) Zatwierdzono budżet instytucji za okres, od 1-11 1920 r. do 1-1 1921 r., przewidyjący w dochodach 630,000 mk., w rozchodach 422,000 mk. 2) Postanowiono przystąpić do Centralnego Związku polskiego przemysłu, górnictwa handlu i finansów i delegowano do Rady Naczelnej Centralnego Związku—prezydium zarządu w osobach pp.: St. Pytlewskiego, J. Tomczaka i W. Suchodolskiego. Zastępcy pp.: J. Płodowski i M. Rudkowski. 3) W kwestji podupadłych lub niezdolnych do pracy pracowników młynarskich i b. właścicieli młynów—postanowiono zwrócić się do oddziału Związku z prośbą przedstawienia zarządowi głównemu odpowiednich kandydatów, zasługujących na wsparcie. 4) Postanowiono na d. 22 listopada r. b. zaprosić przedstawicieli zrzeszeń młynarskich w Galicji i b. zaboru pruskiego, aby w myśl uchwały ostatniego walnego zebrania członków Związku przystąpić do narad nad utworzeniem Centralnego Związku młynarzy polskich. 5) W sprawie asekuracji młynów związkowych od ognia postanowiono przyjąć zaproponowaną Związkowi reprezentację Tow. Ubezpiecz. przemysłowców polskich i ubezpieczać młyny które zgłoszą się w danym przedmiocie do Związku.

OSOBISTE

Dziś o godzinie 6 wieczorem w kościele św. Krzyża odbędzie się ślub p. Hanny Świerczewskiej, córki długoletniego dyrektora gazowni łódzkiej i działacza społecznego, z panem Henrykiem Drozdowskim.

— ZJAZD HARCERSTWA.

Zjazd naczelnej Rady harcerskiej odbędzie się w Warszawie dnia 30 października i 1 listopada. Zgłoszenia Al. Ujazdawskie 37.

— ZABAWA.

Zabawa na rzecz budowy Kościoła Rzymako-Katolickiego w Zgierzu odbędzie się w dn. 30 b. m. o godz 7 po poł w lokalu „Lutnia” z następującym programem:

- 1) Przedstawienie amatorskie „Kochna”, wykonaną drużynie i druhowie St. Mł. Polskiej w Zgierzu.
- 2) Deklamacje monologu i śpiewy.
- 3) Wielka loteria fantowa 4,000 wygranych główniejsze wygrane: 100 sztuk drobiu, 50 korey kartofli, za 25,000 mk. manufaktury, na kostjomy, premjówki, jałówka i t. p.
- 4) Wozy cygańskie i na zakończenie odbędzie się zabawa taneczna.

— KURSY DLA WYCHOWAWCÓW.

W celu uzupełnienia braków w ogólnym i zawodowym wykształceniu wychowawców pracujących w schroniskach, Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej organizuje 6—ciotygodniowe kursy dokształcające dla czynnych wychowawców Prawo ucześnieania na kursy mają tylko ci, którzy albo mają co najmniej —4klasowe wykształcenie, albo mogą wykazać swą owocną pracę w kierunku wychowawczym.

Na kursach tych wykładane będą następujące przedmioty: 1) Pedagogika oparta na psychologii — 6 godzin tygodn. 2) Anatomja i fizjologia, oraz ogólne zasady higieny z uwzględnieniem higieny mieszkań, higieny dziecka i wychowania fizycznego —6 godz. tygodn. 3) Zasady wychowania i organizowania życia w internatach, jako czynnika wychowawczego — 6 godzin tygodniowo.

Oprócz wyżej wymienionych systematycznych wykładów, będą poruszane w formie luźnych odczytów najdonioślejsze zagadnienia z zakresu w chowania.

Termin zapisów na kursy dokształcające trwać będzie do 1-go listopada b. r.

Podania pisemne składać należy w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej, Aleja 3 maja Nr. 12, w godzinach od 12 do 2—ej.

— Górnoślazaku i Górnoślazaczki!

Plebiscyt się zbliżał — Czy pozwoliś, aby lud śląski na zawsze odrodzony został od Polski?... W twoim ręku spoczywa teraz przyszłość dobrobyt i wolność ziemi Śląskiej. Spiesz wypełnić swój obowiązek! Złoś się natychmiast osobiście lub listownie do Komitetu Zjednoczenia Górnego Śląska z Rzeczpospolitą Polską (Warszawa, Krakowskie Przedmieście 60), aby cię zapisano na listę głosujących! Pamiętaj również, że obowiązkiem Twoim jest nie tylko swój głos za Polską oddać, lecz i innych bardziej obojętnych i obojętnych do tego pobudzić i zachęcić!

— Walki z przekupniami.

k) Oddział śledczy Urzędu walki z Nchwa na targu przeprowadził doraźną kontrolę nad sprzedażą artykułów wiejskich, przyczem okazało się, iż liczni przekupnie nie dopuszczali ludzi do kupowania bezpośrednio, lecz wbrew rozporządzeniu wykupywali przywiezione przez włościan produkty przed określoną do tego godziną, podbijając przytem ceny ponad żądane przez producentów, byleby tylko towar wykupić! W wielu wypadkach sporządzono protokoły celem surowego ukarania skupywaczy żywności!

— Kursy Jajczarstwa dla Inwalidów wojskowych.

Dostarczenie odpowiedniej pracy inwalidom wojskowym, to jedna z poważniejszych trosk społeczeństwa i władz państwowych. Wielu inwalidów może się nadawać do lżejszej, pożytecznej i dobrze płatno pracy, między innymi w dziedzinie handlu jajami. W tym celu sekcja jajczarska Centralnego Związku Kółek Rolniczych w początkach 1921 r. urządziła 10-dniowy kurs jajczarstwa dla inwalidów wojskowych, aby przygotować pracowników na kierowników i magazynierów współdzielczych zbiornic jaj. Kursy odbywać się będą w Warszawie i obejmą wykłady teoretyczne oraz zajęcia praktyczne w magazynach Centrali Handlowej Stowarzyszeń Jajczarskich. Sekcja jajczarska zapewni słuchaczom kursu otrzymanie posad w różnych okolicach kraju. Uczestnicy kursów poniosą koszty tylko swego utrzymania. Noclegi będą zapewniony. Adres: Związek Centralny Kółek Rolniczych Warszawa Kopernika Nr. 30.

— Wydalanie obcokrajowców.

W ostatnich dniach wiele osób, których obowiązkiem było zarejestrować się, a nie uczyniły tego, zawezwano do komisariatu urzędu, gdzie im odczytano dokumenty i polecono zarejestrować się w przeciągu 48 godzin. Niektóre osoby, które w ten sposób się zarejestrowały, otrzymały już rozkaz opuszczenia Warszawy w przeciągu 3-ch dni.

— Z prasy francuskiej.

Bawi chwilowo w naszym mieście i odwiedził naszą redakcję p. Charles Gachet, redaktor najpoważniejszego dziennika Francji: „Ja Journee Industrielle”, a także tygodnika technicznego „L'Outillage, traktującego specjalnie o przemysle metalowym, hutniczym, mechanicznym, obrabkarskim i t. p.

P. Charles Gachet przybył do Łodzi, ażeby nawiązać stosunki z tutejszym wielkim przemysłem i zasięgnąć na miejscu informacji o obecnym stanie miasta, które we Francji jest nazywanem inaczej jak „Polskim Manchesterem”.

Układ, jaki zawarliśmy z p. Charles Gachet, da nam możność informowania naszych czytelników o stanie i życiu przemysłowo-gospodarczym Francji w sposób bardzo regularny.

W Łodzi prenumerować można „L'Outillage” u p. K. Pawlaka w księgarni „Czytaj” ul. Dzielna 2.

— W Palestynie.

Organ sjonistów belgijskich „Hatikwah” dn. 24 września donosi, że gubernator Palestyny polecił urzędnikom angielskim powstawać z miejsc, kiedy na zebraniach śpiewany będzie hymn sjonistów „Hatikwah”.

— Wykrycie kryjówki paskarskiej.

Przy Alei 1 Maja pod nr. 7 u Borucha Farszenberga wywiadowcy Urzędu walki z lichwą wykryli nader pomysłowo urządzone kryjówki paskarskie, oraz specjalne aparaty dla szmuglowania artykułów żywności pod nader niewinną postacią innych towarów, np. białego papieru, napęcznionych wewnątrz worami z białym cukrem i pszenną mąką. Skazano pomysłowego paskarza na miesiąc bezwzględnego aresztu i zapłacenie 100,000 mk. grzywny.

— Kradzież wozu i koni.

a) Podczas nieobecności woźnicy Stanisława Błaszczyka, który przybywszy ze wsi Wozniki, odwiedził ziemniaki do domu na ul. Gubernatorskiej 12, skradziono wóz i konie wartości kilkadziesiąt tysięcy marek.

— Podrzutek.

a) Wczoraj znaleziono w bramie domu przy ul. Kilińskiego Nr 102 podrzutek płci męskiej, owiniętego w żydowską gazetę, w ko-

szuńce płóciennej, białej bluzce damskiej i rękawicy. Podrzutek odesłano do żłobka przy ul. Bocznej Nr. 5.

— Kradzież.

a) Z mieszkania Ottona Pfajfra, Konstancynowska 57, nieznani złodzieje skradli różnych rzeczy wartości 100,000 marek.

— Podstępne oszustwo.

a) Przybyły do Łodzi z Poznania Władysław Karliński spotkał na Placu Wołności jakąś kobietę, która zaproponowała mu kupno złotego zegarka. Gdy transakcja została zawarta, Karliński zapłacił 4500 mk. wzamian za co otrzymał owinięty w bibułę zegarek. Jakież było rozczarowanie nabywcy, gdy po odpięciu obrotowego opakowania, okazało się, że zegarek zrobiony był z jakiegoś lichego metalu i przedstawiał wartość zaledwie 20 marek.

Teatr i sztuka.

TEATR POLSKI

Dzisiaj dwa razy po cenach najniższych o godz. 4 po poł. dla młodzieży i o godz. 8 wiecz na widowisku ludowym „Urwis” Katerwy z Ja. kowską w roli tytułowej

W niedzielę po połud. o godz. 3 po cenach popularnych premiera melodramatu Raupacha „Młynarz i jego córka”, sztuka ta stale grywana jest w święto teatrów. O godz. 8 wiecz wesoły, słoneczny, promienny, czarujący i zniewalający „Urwis” W przeddzień Dzień Wszystkich Św. o g. 3 po cenach popularnych Ibsenowska „Hedda Gabler” wiecz. o g 8 po cenach zwyczajnych „Młynarz i jego córka”.

Ofiary.

— 200 MILJONÓW—DLA DZIECI.

Polsko—Amerykański Komitet Pomocy Dzieciom dostał zawiadomienie od pana prezydenta ministrów o uchwaleniu przez Sejm kredytu w sumie 200,000,000 mk. na cele niesienia pomocy dzieciom. Wobec powstania nowej instytucji poświęconej całkowicie opiece nad dziećmi, jaką jest fundacja Polsko—Amerykańskiego Komitetu Pomocy Dzieciom wydatna pomoc naszego rządu przychodzi w samą porę, a dotychczasowa wysoce pożyteczna działalność amerykańskiego Wydziału Ratownego i Polsko—Amerykańskiego Komitetu Pomocy Dzieciom dają pełną gwarancję, że dar rządu będzie spożytkowany w sposób najbardziej owocny.

UCZĄCA SIĘ MŁODZIEŻ.

Na Czerwony Krzyż złożyła młodzież 4 klasy na kursach Barszczewskiego 170 marek.

NIE PRZYJĘTE.

P. Pawłowski Zbigniew za nie przyjętą zapłatę za deseczki do wyrzynania złożył na żołnierza 10 marek.

POLSKI BANK KOMISOWY Tow. Akc.

Centrala POZNAN, Gwarna 19. Filja GDANSK, Langgasse 37.

Oddział kolonjalny

— — — — — poleca w dostawach wagonowych: kawę, herbatę, kakao, ryż oraz wszelkie towary kolonjalne.

3370

Chrześć. Szlifiernia

SZKŁA.

P. TANDECKI ALEKSANDROWSKA 31.

Wyrabia lustro, szkła meblowe, szklanki, spodki, kieliszki, kryształy podług najnowszych wzorów Monogramy grawerowania, witraże oraz szkła do zegarków fantazyjne itp.

Przyjmuje reperacje i dorobki. 57-98-3

P. SŁUKIJE

uczennice do pracowni kwiatów sztucznych, zgłaszać się H. PIASEKKA

Łódź, ul. Sw. Anny Nr 30. 3374

Urząd Elektryfikacyjny przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu

podaje do wiadomości publicznej, że wobec dalszego wzrostu kosztów produkcji energii elektrycznej i niemożności utrzymania ELEKTROWNI ŁÓDZKIEJ w ruchu przy obecnej taryfie, opłaty za korzystanie z energii elektrycznej, dostarczanej przez Elektrownię zostały zmienione w ten sposób, że pobierane na mocy rozporządzenia Pana Ministra Przemysłu i Handlu dodatki od każdej kilowatgodiny od dnia 1 października b. r. wynoszą: Mk. 12. 20 dla oświetlenia, Mk. 4 30 dla silników niskiego napięcia i Mk. 4 50 dla silników wysokiego napięcia.

Wskutek czego cena energii elektrycznej od dnia 1 października wyniesie:

dla oświetlenia	Mk. 13.30	za kwg.	w tem pod mieszk.	15 fen.	za kwg.
silników niz. nap.	5.40	" " " "	" " " "	10	" " "
" " wys.	5.10	" " " "	" " " "	10	" " "

5492-2

Szkoła Tańca

W Lipińskiego

Zapisy narazie jeszcze przyjmowane są: PRZEJAZD 40 w podwórzu na prawo i p. 3401-3

Kupuje

bizuterję, brylanty, złoto srebro platynę zegarki, płacę ceny najwyższe

LUBKA

SIENKIEWICZA 20 m. 16 part., ost. wejście. 3389-3

KANDYDACI na posady rządowe nieco obeznani z handlem i przemysłem drzewnym oraz z budownictwem mogą składać swe podania z dołączeniem świadectw do Dyktanda Odbudowy M. R. P. Piotrkowska 17 w godzinach służbowych. 3397-2

Reperacje

maszyn do pisania i korekt. „NATIONAL” Wykonane sumiennie, punktualnie, tanio.

Gustaw Roman Szulc

Skład maszyn do pisania i artykułów biurowych Potulowska 144. 5578-5

Herman Grejt zagubił kartę węglową zamieszkały ul. Sporna 5. 11293-1

Zabiono matrykulę na imię Heleny Hoffmannowej ucz. VI kl. 11251-3

Pietruszka Józef zagubił dowód osobisty wyd. w Łodzi Łubelska 10. 11230-3

Zagubił patent od olejarni Józefa Sokołowi z Piątku pow. Łęczyckiego.

Wóblewski Władysław zagubił kartę rejestracji wyd. w Łodzi. 11214-3

Ruda Wawrzyniec zagubił pozwolenie na tużbę wyd. w Łodzi. 112590-3

Otwarcie Sezonu

Teatru „Rozmaitości“ przy ul. Cegielnianej № 63 w niedzielę dn. 31 b. m. o g. 8.30 w.
I część solowa B. Bronowski, E. Odrobiński Janina Wagner, W. Wesłowski, H. Federówna, K. Beroński, J. Zamorska B. Sara-
czyńska, I. Erwestówna, J. Markowski i inni.

II część

„Cosię dzieje w nocy“

Opracowane przez B. Bronowskiego
aktualna rewizja ze śpiewami i tańcami w 2-ach obrazach
Początek 8.30. Teatr dobrze ogrzany. Szczegóły w programach.

BILANS

Banku Handlowego w Łodzi w dniu 31 grudnia r. 1919.

AKTYWA

1. Kasa	R. 5,934,949.45
2. Rachunki w Banku Państwa	R. 16,040.59
3. Weksle dyskontowane	R. 11,938,383.60
4. Dewizy	R. 1,734,992.48
5. Papiery procentowe własne	R. 6,193,235.17
6. Papiery procentowe funduszu rezerwowego	R. 3,717,035.32
7. Pożyczki na zastaw	R. 980. --
8. Rachunki specjalne bieżące	R. 2,082,407.20
9. Korespondenci r-k Loro	R. 88,804,722.81
10. " " Nostro	R. 10,526,934.39
11. Rachunki Instytucji Centralnej z udziałami	R. 3,021,241.11
12. Nieruchomości	R. 1,605,850. --
13. Ruchomości i koszty. urzędzenia	R. 60,000. --
14. Wydatki podlegaące zwrotowi	R. 518.60
15. Rachunki przechodnie	R. 3,609,795.28
16. Weksle inkasowe	R. 1,211,870.02
17. Weksle protestowane	R. 1,084,080.26
	<u>R. 91,773,039.23</u>

PASYWA

1. Kapitał zakładowy	R. 10,000,000. --
2. Fundusz rezerwowy	R. 5,000,000. --
3. Specjalny fundusz rezerwowy	R. 510,000. --
4. Fundusz rezerwowy dywidendy	R. 40,000. --
5. Fundusz amortyzacyjny nieruchomości Banku	R. 12,500. --
6. Rachunki przekazowe	R. 18,116,101.13
7. Wkłady pieniężne	R. 1,612,128.10
8. Korespondenci r-k Loro	R. 27,533,250.08
9. " " Nostro	R. 17,282,195.19
10. Weksle zredyskontowane w Banku Państwa	R. 2,149,457.52
11. Depozyty w banku Państwa	R. 5,118,429.47
12. Rachunki przechodnie	R. 4,386,313.41
13. Rachunek zysków i strat	R. 12,669.38
	<u>R. 91,773,039.23</u>

Rachunek zysków i strat

Banku Handlowego w Łodzi w dniu 31-ym grudnia r. 1919.

Winien.

1. Koszty handlowe: pensje, księgi, ogłoszenia, koszty podróży, podatki, lokal, światło, opał i różne wydatki	R. 1,598,896.86
2. Odpisy z kosztów ruchomości i urzędzenia	R. 10,000. --
3. Straty	R. 150,644.09
Do przeniesienia na rok 1920	<u>R. 12,669.38</u>

R. 1,772,200.33

Ma.

1. Pozostałość zysku z r. 1918	R. 4,155.50
2. Wpływy na poczet strat dawniej odpisanych	R. 3,744.15
3. Procenty od weksli zdysk., pap. p.obl., kontokorentów i r-ów specj. bież. R. 2,033,051.50 po potrąceniu procentów od wkładów pieniężnych, r-ków przekazowych i korespondentów	<u>R. 656,140.76</u> R. 1,431,910.74
4. Dochód z nieruchomości	R. 24,314.48
5. Prowizja od weksli inkasowych i różnych operacji	R. 220,806.33
6. Zysk na kursie papierów procentowych	<u>R. 78,269.13</u>

R. 1,772,200.33

